VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI OBRONY NARODOWEJ**
(NR 51)
z dnia 28 sierpnia 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 51)

28 sierpnia 2013 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Stefana Niesiołowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, oraz **Mariusza Antoniego Kamińskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– zaopiniowanie dla Komisji Spraw Wewnętrznych rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji, ustawy o Straży Granicznej, ustawy o Państwowej Straży Pożarnej, ustawy o Biurze Ochrony Rządu, ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, ustawy o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego, ustawy o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego, ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1497) – kontynuacja;

– rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 1278);

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Koziej** szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Czesław Mroczek** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Weronika Kowalik** zastępca dyrektora Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych wraz ze współpracownikami, **Jolanta Bogdanowicz** główny specjalista w Ministerstwie Finansów oraz płk **Marian Babuśka** przewodniczący Konwentu Dziekanów Korpusu Oficerów Zawodowych Wojska Polskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Zdzisław Janulewicz, Jakub Krowiranda** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Sławomir Osuch, Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji. Rozumiem, że jest ciepło, więc drzwi mogą zostać otwarte, ale w takim razie proszę o nierozmawianie.

Chciałem przywitać pana ministra Czesława Mroczka, pana generała profesora Stanisława Kozieja, też ministra – oczywiście, pana generała Andrzeja Wasilewskiego oraz pana pułkownika Mariana Babuśkę. Oczywiście, witam także wszystkich obecnych posłów, co oczywiste, dziennikarzy.

Proszę państwa, porządek dzienny jest rozdany. Jeżeli nie będzie uwag do tego porządku, to rozumiem, że został przyjęty. Uwag nie widzę.

Porządek traktujemy jako przyjęty.

Pkt 1. to zaopiniowanie dla Komisji Spraw Wewnętrznych rządowego projektu ustawy – to jest druk nr 1497 – ponieważ, jak wiadomo, Komisja nie podjęła decyzji w tej sprawie na poprzednim posiedzeniu. Dziś wracamy do tego punktu. Ja nie przewiduję tu dysku-

sji, bo dyskusja się odbyła. W takim razie rozumiem, że będziemy nad tym głosować. Czy jest co do tego zgoda, żeby przystąpić do głosowania?

Jeżeli jest zgoda, to w takim razie proszę Komisję o zaopiniowanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji, ustawy o Straży Granicznej, itd. Nie będę tego czytał, bo mają państwo przed sobą ten tekst. Kto jest za pozytywną opinią? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Przepraszam bardzo, powtarzamy głosowanie. Kto jest za pozytywną opinią o ustawie? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Czy jeszcze raz są wątpliwości? Jeszcze raz są wątpliwości. Proszę pana, proszę uważnie liczyć. To już trzeci raz są wątpliwości. Pan poseł Łuczak zgłasza wątpliwości do wyników głosowania.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Czy pan poseł Łuczak mógłby sprecyzować swoje wątpliwości?

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan poseł Łuczak ma wątpliwości.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Ja rozumiem. Chodzi mi o ich sprecyzowanie tych wątpliwości.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan poseł mówi, że jego głos nie był policzony.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Ciekawe.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę państwa, bardzo proszę, żeby jednak starannie liczyć. Głosujemy jeszcze raz. Kto jest za pozytywną opinią o projekcie? Proszę o podniesienie ręki. Proszę bardzo wolno i starannie liczyć. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Czy nikt się nie wstrzymał?

Proszę panów sekretarzy o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Jakub Krowiranda:

Za głosowało 11 posłów, przeciw 9, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Wcześniej słyszałem, że 7. Panowie, to jest męczące. To jest nie do zniesienia. Panowie, czy nie można prosić o precyzyjne policzenie? Jeszcze raz, tak?

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Panie przewodniczący, może tę funkcję przejmie ktoś inny z prezydium, bo pan chyba nie daje sobie rady z policzeniem głosów.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan sobie daje radę. Wiem, że to jest panu nie na rękę, panie pośle. Boleję nad tym. Pan sobie świetnie daje radę.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Niech pan nie interpretuje, czy to mi na rękę, czy nie. Czwarty raz do tego podchodzimy.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Panie pośle, nie jest moją winą, że sekretarze w tej sprawie się mylą. Jeszcze raz proszę o policzenie głosów przeciw.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Można głosowanie powtórzyć tylko całościowo. Nie można powtórzyć tylko jednej części głosowania.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

A niby dlaczego, panie pośle?

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

To jest oczywiste. Jeżeli są wątpliwości, to w takim razie prosiłbym o powtórzenie całego głosowania.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dla pana wiele rzeczy jest oczywistych a dla mnie – nie. Dobrze. W takim razie nie będziemy już powtarzać głosowania. Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Panie przewodniczący, bardzo proszę. To jest niepoważne.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę o podanie wyników. Odbieram panu głos. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Jakub Krowiranda:

11 głosów za…

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Ile?

Sekretarz Komisji Jakub Krowiranda:

11 za, 9 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Wniosek został zaopiniowany pozytywnie.

Przechodzimy do pkt 2. – rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy. W tej sprawie oddaję głos sprawozdawcy podkomisji, panu posłowi Mariuszowi Kamińskiemu.

Poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Szanowni państwo, panie i panowie posłowie, podkomisja do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw odbyła osiem posiedzeń, na których bardzo szczegółowo, punkt po punkcie omawialiśmy wszystkie zmiany zaproponowane przez resort obrony narodowej. Było bardzo dużo dyskusji. Było bardzo dużo wątpliwości, które były szczegółowo wyjaśniane przez resort obrony narodowej. Staraliśmy się pracować tak, aby nie wylać dziecka z kąpielą wiedząc, że jest to materia bardzo delikatna, która dotyczy służby żołnierzy zawodowych, że dla każdego żołnierza jest to ustawa najważniejsza, bo tak naprawdę definiuje jego codzienną pracę.

Dorobek podkomisji mają państwo przed sobą w sprawozdaniu. Ja mam następującą propozycję. Z tego powodu, iż duża część pań i panów posłów pracowała w podkomisji, bo była to duża podkomisja, ja mogę przedstawić państwu w tej chwili głównie te zmiany, które podkomisja wprowadziła do tego projektu oraz te propozycje rządowe, których nie uznała. Mogę również to rozszerzyć i poszerzyć to sprawozdanie o kilkanaście punktów na temat szczegółów tego projektu oraz o to, czego dotyczy sama ustawa i o najważniejsze kwestie, które reguluje. Nie wiem, która opcja – krótsza, czy dłuższa – jest dla państwa bardziej optymalna. Pierwsza? W takim razie tak to przedstawię. Wszyscy z państwa znają ten projekt, który był omawiany na posiedzeniu Komisji. Sprawozdanie jest przed państwem.

Natomiast teraz opowiem o zmianach, które wprowadziła sama podkomisja, niezależnie od projektu rządowego. Po pierwsze, doprecyzowano przepisy dotyczące sprawności fizycznej żołnierzy zawodowych. To jest zmiana w art. 50a ustawy. Chodzi o poddanie żołnierzy zawodowych rocznemu sprawdzianowi ze sprawności fizycznej w całym roku kalendarzowym. Po drugie, jest to wyeliminowanie zwolnienia z egzaminu ze sprawności fizycznej w danym roku kalendarzowym z przyczyn służbowych, uzupełnienie wytycznych legislacyjnych zawartych w projektowanym art. 87 ust. 6 wojskowej ustawy pragmatycznej oraz przepis dotyczący gratyfikacji urlopowej. Ta zmiana była przyjęta na wniosek pana posła Wziątka.

Nastąpiło uzupełnienie przepisu art. 126 ust. 2, dotyczącego pierwszeństwa w przyjęciu do szkół podoficerskich szeregowych zawodowych, o wymóg pełnienia przez nich

zawodowej służby wojskowej przez co najmniej 5 lat. Była to zmiana na wniosek Konwentu Dziekanów. Dodano art. 11, regulujący sytuację żołnierzy, którzy w dniu wejścia ustawy mają określoną kadencję lub zawarty kontrakt na okres dłuższy niż dwa lata. Podczas prac podkomisji rozstrzygnięta została również sprawa zgłoszona przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Generalny inspektor osobiście pojawił się na posiedzeniu podkomisji. Doszliśmy do pewnego kompromisu. Tam był zarzut dotyczący wyłączenia w tej ustawie całego rozdziału z ustawy o ochronie danych osobowych. Podkomisja przyjęła w tym zakresie propozycję Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych a nie Ministerstwa Obrony Narodowej, polegającą na rezygnacji z dotychczasowego wyłączenia stosowania względem żołnierzy zawodowych całego rozdziału 3. ustawy o ochronie danych osobowych na rzecz przepisu, że przetwarzanie danych osobowych zgromadzonych w ewidencji wojskowej może odbywać się bez zgody i wiedzy osoby, której dotyczą te dane. Ta zasada zostanie wprowadzona również w art. 48 ust. 6 wojskowej ustawy pragmatycznej w zakresie ewidencji żołnierzy zawodowych.

Należy również podkreślić, że podkomisja nie przyjęła pewnych propozycji przygotowanych przez resort obrony, w tym m.in. wprowadzenia zasady umożliwiającej żołnierzom zawodowym wchodzenie w skład organów spółek kapitałowych wykonujących działalność leczniczą, utworzonych przez Ministra Obrony Narodowej, dodania w art. 68 nowego ust. 2a, przewidującego niewypłacanie należności za zwrot kosztów codziennych dojazdów z miejsca zamieszkania do miejsca pełnienia służby i z powrotem oraz dodatku za rozłąkę i zwrotu kosztów przejazdów w przypadkach, w których żołnierz zawodowy nie wykonuje zadań służbowych w miejscu pełnienia służby. To była zmiana wprowadzona również przez Konwent Dziekanów. Ponadto podkomisja zaakceptowała zmiany porządkujące, zaproponowane przez Biuro Legislacyjne, w tym ograniczenie projektowania zakresu nowelizacji w art. 80 oraz wskazanie niektórych odesłań do innych przepisów wojskowej ustawy pragmatycznej. To są najważniejsze zmiany, które wprowadziła podkomisja do tej propozycji rządowej. Całość sprawozdania podkomisji mają państwo przed sobą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Również dyskusję przeprowadzi pan przewodniczący Kamiński.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

W takim razie otwieram dyskusję i proszę państwa o generalne uwagi do tego sprawozdania. Mam też propozycję. Możemy omawiać tę ustawę punkt po punkcie, czyli zmiana po zmianie, co zajmie bardzo dużo czasu i będzie bardzo czasochłonne. Tych zmian jest około 73. Możemy też omówić po kolei artykuły. Art. 1 dotyczy zmian w ustawie pragmatycznej a kolejne artykuły zmian w kolejnych ustawach, które zmieniamy. Wtedy poprosiłbym państwa o zmiany, bo tam będzie najwięcej dyskusji, w art. 1. Czy zgadzają się państwo na taką propozycję, czy będziemy omawiać sprawozdanie zmiana po zmianie?

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Rozumiem, że udziela mi pan głosu, panie przewodniczący, więc ja, po pierwsze, chciałem podkreślić, że prace nad tym projektem ustawy były bardzo merytoryczne. Chciałem podziękować także stronie społecznej, która dużo wnosiła w imieniu wszystkich żołnierzy do prac podczas procedowania. Cieszę się także z tego, że strona rządowa, że pana przedstawiciele, panie ministrze, te sugestie bardzo poważnie rozpatrywała. Strona rządowa analizowała je i jeżeli można była uzyskać konsens, to większość takich propozycji została przyjęta. To świadczy o tym, że przy tym projekcie ustawy stworzono dobrą atmosferę do pracy. W tej chwili nie budzi ona żadnych poważnych zastrzeżeń. Dlatego sugeruję, aby przyjąć propozycję pana przewodniczącego, aby procedować ją artykułami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa ma jakieś uwagi lub wnioski? Jeżeli nie, to przejdziemy do rozpatrzenia art. 1 omawianej ustawy. Będzie tu kilka poprawek. Na początku chciałbym oddać głos przedstawicielom Biura Legislacyjnego. Jest

tu poprawka techniczna. W art. 1 pkt 24 lit. c) w ust. 6 jest propozycja, aby skreślić wyrazy „i w art. 43a ust. 2". Poproszę pana mecenasa o wyjaśnienie.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Sławomir Osuch:

To jest zmiana, która – kolokwialnie mówiąc – ma charakter bardziej czyszczący. Art. 43a jest uchylony ustawą o zmianie ustawy o urzędzie Ministra Obrony Narodowej, która wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2014 r. Patrząc na harmonogram prac Sejmu i Senatu, a także na czas potrzebny prezydentowi i czas potrzebny na ogłoszenie i na *vacatio legis*, mało prawdopodobne jest, żeby ustawa pragmatyczna, którą teraz Komisja proceduje, weszła w życie wcześniej niż w końcu listopada. Stąd też jest pytanie, czy przez miesiąc warto utrzymywać w mocy przepis w takiej sytuacji, kiedy od 1 stycznia nie będzie już go w systemie prawnym. Natomiast jest to tylko zastrzeżenie związane z tym przepisem. Stąd też w przyszłości, po 1 stycznia i tak trzeba będzie dokonać w tym przepisie zmiany legislacyjnej – kolokwialnie mówiąc – czyszczącej.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Resort obrony?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Czy ktoś z pań lub panów posłów ma uwagi do tego artykułu? Proszę bardzo, panie ministrze.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Do tego artykułu a nie do tej poprawki?

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Do tej poprawki. Czy ktoś jest przeciw takiej poprawce? Nie widzę.

Ta poprawka została przyjęta.

Druga kwestia jest dużo szersza i dotyczy zmiany w art. 10. Może poproszę resort obrony o wyjaśnienie.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Czy zakończył pan rozpatrywanie poprawek do art. 1?

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Nie. Przez cały czas procedujemy nad tymi poprawkami. Omawiamy art. 1 ustawy pragmatycznej. Będzie w nim jeszcze kilka poprawek. Ta kwestia jest przez cały czas otwarta.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Poproszę resort obrony o omówienie kwestii dotyczących poprawki o zmianie stopni zaszeregowania osób, które pozostają w rezerwie. Wyczyszczenie tej sprawy to również bardzo istotna kwestia. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Pan mecenas Niewiadomski, jeżeli państwo pozwolicie. Bardzo proszę.

Radca generalny w Departamencie Kadr MON Andrzej Niewiadomski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, sprawa dotyczy regulacji, która powinna się znaleźć po art. 10, czyli nie w art. 1, ale dopiero po art. 10. Ale – oczywiście – nie ma problemu, żeby ją zaprezentować. W obecnym art. 10…

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Przepraszam, panie mecenasie. Myślałem, że to powinno być teraz.

Radca w MON Andrzej Niewiadomski:

Nie. To nie dotyczy art. 1.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Jasne. W takim razie przepraszam państwa najmocniej. Poproszę jeszcze o uwagi do art. 1. Pan minister Macierewicz, proszę bardzo.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

W zasadzie mam pytanie, jeśli można prosić. Chodzi o zmianę nr 15, odnotowaną w art. 1, dotyczącą dotychczasowego art. 20. Dotyczy ona przenoszenia do rezerwy kadrowej. To jest na str. 6. Ostatni akapit.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

To jest kwestia dotycząca…

Zaraz. W art. 1 pkt 20.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Pkt 15. Zmiana nr 15, dotycząca dotychczasowego art. 20.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Resort obrony?

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Bardzo proszę pana pułkownika Szala.

Główny specjalista w Departamencie Kadr MON płk Andrzej Szal:

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, w art. 20 zostaje rozszerzona dzisiejsza możliwość przenoszenia żołnierzy służby kontraktowej do rezerwy kadrowej. W dzisiejszym stanie prawnym do rezerwy kadrowej mogli być przenoszeni wyłącznie żołnierze służby stałej. Projekt rozszerza również w pewnych przypadkach możliwość przeniesienia żołnierza służby kontraktowej do rezerwy kadrowej. Oczywiście, różnicujemy tutaj żołnierzy okresem, na jaki mogą być przeniesieni do rezerwy kadrowej. W służbie stałej jest to okres do 2 lat a w służbie kontraktowej – do 6 miesięcy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Panie ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Panie pośle, proszę państwa, jest to regulacja korzystna z punktu widzenia żołnierzy dlatego, że jeżeli nie będzie dla nich stanowiska, to mogą być czasowo przeniesieni do rezerwy kadrowej. W tym okresie stanowisko dla nich może zostać znalezione. Jest to regulacja jak najbardziej korzystna z punktu widzenia żołnierzy.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Czy można?

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Proszę, panie ministrze.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

No, właśnie mam wrażenie, że problem jest bardziej skomplikowany – ale, oczywiście, podporządkuję się wyjaśnieniu, które panowie sformułujecie – dlatego, że pozostaje dotychczasowe sformułowanie, które brzmi „jeżeli przewiduje się wyznaczenie go na inne stanowisko służbowe". Ono pozostaje. Jeżeli ono pozostaje, to oznacza, że nie ma tej swobody, o której przed chwilą mówił pan minister. Czyli można to zrobić tylko wtedy, kiedy przewiduje się wyznaczenie go na inne stanowisko służbowe. W żadnym innym wypadku nie można tego zrobić, jeżeli dobrze rozumiem to sformułowanie. Powtarzam jeszcze raz. To jest pytanie. Ja się nie spieram, ale mam wrażenie, że to jest ułuda, iż to daje większą swobodę, o czym mówił pan minister.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Czy pan minister?

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Panie pośle, proszę państwa, celem rezerwy kadrowej jest właśnie oczekiwanie na wyznaczenie na stanowisko kadrowe. Tylko wtedy można przenieść do rezerwy kadrowej. Jeżeli

nie ma rokowań, nie ma prognozy co do możliwości wyznaczenia w przyszłości żołnierza na stanowisko służbowe, nie przenosimy go do rezerwy kadrowej. Zatem w dzisiejszym stanie prawnym żołnierze kontraktowi byli pozbawieni możliwości przejścia do rezerwy kadrowej w celu wyszukania stanowiska służbowego. Jeżeli tego stanowiska służbowego nie było po czasie, w którym zmieniał stanowisko, musiał odpuścić szeregi.

W związku z tym jest to regulacja jak najbardziej korzystna. Celem rezerwy kadrowej jest ten czas na znalezienie stanowiska służbowego, na które żołnierz będzie wyznaczony. Taka jest intencja i taka jest regulacja. Nie ma tu żadnych wątpliwości.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Skoro panowie jesteście do tego przekonani, to nie będę się w tej sprawie spierał. Mam wrażenie, że to jest złudne, ale proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Była dosyć długa dyskusja na temat samej rezerwy kadrowej i w służbie czynnej i w służbie kontraktowej. Z tego, co pamiętam, ta poprawka uzyskała również pełne poparcie Konwentu Dziekanów. Nie było żadnych zastrzeżeń do tej kwestii. Pytaliśmy też szczegółowo o konkretne przypadki, o to, jak to może wyglądać i czy rzeczywiście będzie to korzystne dla żołnierzy. I to jest pytanie do nas, jako do organu ustawodawczego, czy zdecydujemy się na taki ruch, czy nie.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Jeżeli jest to w rzeczywistości korzystne, to tak. Rzecz tylko w tym, iż obawiam się, że przy pozostawieniu zastrzeżenia „jeżeli przewiduje się wyznaczenie go na inne stanowisko służbowe" to może być złudne. Ale jeżeli panowie interpretujecie to rozszerzająco i uważacie, że taka rozszerzająca interpretacja utrzyma się nadal w przyszłości, to ja nie mam nic przeciwko temu.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Pan poseł Wziątek.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Nie ma wątpliwości, że wprowadzona zmiana jest zdecydowanie bardziej rozszerzająca i stwarzająca większe możliwości, także elastycznego gospodarowania zasobami, jakimi dysponujemy. Jeśli weźmiemy pod uwagę tylko taką formalną stronę, to jest to już wystarczające do tego, żeby poprzeć tę zmianę. A jeśli do tego weźmiemy konkretne przypadki, to może być tak, że będzie żołnierz, bardzo dobry, bardzo sprawny i bardzo potrzebny armii, ale nie będzie dla niego stanowiska. Ta rezerwa kadrowa daje szansę na to, że w określonym czasie inne stanowisko służbowe może być uwolnione, które on będzie mógł zająć. A więc oczywiste intencje są jak najbardziej pozytywne. Zresztą takie jest oczekiwanie żołnierzy, więc – moim zdaniem – powinniśmy to w pełni poprzeć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Wszystko i tak zweryfikuje praktyka. Ustawa zasadnicza jest charakterystyczna pod tym względem, że wiele kwestii, które były w poprzednich przepisach i które się nie sprawdziły, jest teraz nowelizowanych. Na pewno i tak czeka nas kolejna nowelizacja. Na pewno zwrócimy uwagę na to, jak ten przepis szczegółowy jest wykonywany w praktyce. Proszę bardzo, pan poseł Suski.

Poseł Paweł Suski (PO):

Panie przewodniczący, panowie ministrowie, wysoka Komisjo, w trakcie procedowanie umknęła nam jedna, jak się wydaje, dość istotna kwestia. Chciałbym złożyć poprawkę regulującą sytuację żołnierzy zawodowych, którzy w sposób szczególny, z narażeniem życia lub zdrowia dokonali czynu o charakterze bohaterskim. Poprawka ta daje ministrowi narzędzie, aby mógł mianować żołnierza na wyższy stopień oficerski, włącznie ze zmianą stanowiska pracy za jego życia. W obecnym stanie prawnym można tego dokonać tylko po jego śmierci. Czyli żołnierz dokonuje czynu bohaterskiego a minister nie ma możliwości mianowania na wyższy stopień oficerski żołnierza, któremu udaje się przeżyć podczas dokonywania tego czynu bohaterskiego.

Jest to akurat w art. 1. Po art. 42 (i tak dodawaliśmy art. 42a i 42b) proponuję dodać art. 42c w brzmieniu, które zacytuję. Mam tę poprawkę na piśmie. Pozwolę sobie złożyć ją na ręce pana przewodniczącego. Art. 42c będzie posiadał trzy ustępy. „Ust. 1. Żołnierza zawodowego, który dokonał czynów o charakterze bohaterskim spełnionych w szczególnie niebezpiecznych warunkach z wykazaniem wyjątkowej odwagi, z narażeniem życia lub zdrowia w obronie prawa, nietykalności granic państwa, życia, mienia i bezpieczeństwa obywateli, minister obrony narodowej może mianować na wyższy stopień wojskowy.

Ust. 2. Żołnierza zawodowego mianowanego w trybie określonym w ust. 1:

1) zaszeregowuje się w ramach zajmowanego stanowiska służbowego do stopnia wojskowego, na który został mianowany, albo

2) wyznacza się na stanowisko służbowe odpowiadające stopniowi wojskowemu, na który został mianowany.

Ust. 3. W przypadku braku możliwości wyznaczenia żołnierza zawodowego w sposób, o którym mowa w ust. 2, tworzy się dla niego stanowisko służbowe o stopniu etatowym odpowiadającym stopniowi wojskowemu, na który został mianowany.”.

Jest to konsekwencja mianowania. Wydaje się, że ma to – oczywiście – w znacznej mierze jakieś znaczenie symboliczne, ale daje też żołnierzowi pewność, że w ramach wykonywania swoich obowiązków może wykonywać je w sposób bardzo ofiarny a na pewno zostanie to uhonorowane w ramach wyróżnienia w taki sposób, na jaki będzie to zasługiwało. W moim przekonaniu jest to bardzo zasadna i celowa poprawka. Pozwalam sobie złożyć ją na ręce pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś z pań lub panów posłów w tej kwestii? Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki? Nie widzę.

Resort obrony?

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Poproszę pana mecenasa Niewiadomskiego o odniesienie się do tej propozycji.

Radca w MON Andrzej Niewiadomski:

Panie przewodniczący, wysoka Komisji, rzeczywiście w obecnym stanie prawnym jest taka sytuacja, że za dokonanie czynu bohaterskiego jest możliwość awansowania w stopniu tylko żołnierza, który stracił życie. Czyli nie ma podstawy prawnej, żeby dokonać ruchu w stopniu wojskowym w odniesieniu do bohaterów żyjących, którym się nic nie stało. Pan minister nie ma dzisiaj kompetencji do wyróżnienia ich wyższym stopniem wojskowym. Dzisiaj ustawa o powszechnym obowiązku wojskowym przewiduje, że w razie śmierci żołnierza w czynnej służbie wojskowej, mającej związek z tą służbą, za jego zasługi na rzecz obronności państwa minister a w przypadkach, o których mowa w ust. 4, czyli w przypadkach należących do kompetencji prezydenta – pan prezydent Rzeczypospolitej Polskiej może mianować pośmiertnie tego żołnierza na wyższy stopień wojskowy.

Nie ma zatem takich możliwości w stosunku do żołnierzy żyjących i pełniących służbę. Jeżeliby uwzględnić fakt, że są to przypadki rzadkie, a takie kompetencje, według propozycji pana posła, będzie miał minister obrony narodowej, to wydaje się, że jest to jak najbardziej racjonalne.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Pan minister, proszę bardzo. A państwa poproszę o wyciszenie rozmów.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Proszę państwa, w świetle tego stanu prawnego, który pozwala na mianowanie na wyższy stopień tylko pośmiertnie wydaje się, że ta regulacja jest zasadna. Nasze stanowisko, stanowisko resortu jest takie, że popieramy tę poprawkę, zgłoszoną przez pana posła Pawła Suskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do przyjęcia tej poprawki. Czy ktoś z państwa sprzeciwia się tej poprawce? Nie widzę.

Poprawka przeszła jednogłośnie.

Czy są jeszcze kolejne poprawki do art. 1 ustawy pragmatycznej? Nie widzę.

W takim razie przyjmujemy cały art. 1. Czy ktoś jest przeciw przyjęciu tego artykułu wraz z poprawkami? Nie widzę.

W takim razie przyjęliśmy jednogłośnie art. 1.

Przechodzimy do art. 2 ustawy. To są zmiany do ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Czy są uwagi do art. 2? To jest głównie kwestia stopni. Czy są poprawki? Nie widzę.

W takim razie, czy ktoś z państwa sprzeciwia się przyjęciu tego artykułu? Nie widzę.

Przyjęliśmy art. 2 ustawy.

Przechodzimy do art. 3. To są zmiany w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin. Czy ktoś z pań lub panów posłów ma uwagi do zmian w art. 3? Czy są poprawki do tego artykułu? Nie widzę.

Czy ktoś sprzeciwia się przyjęciu tego artykułu? Nie widzę.

Art. 3 został przyjęty jednogłośnie.

Art. 4. Czy ktoś z pań lub panów posłów chciałby zabrać głos? Czy są poprawki do tego artykułu? Nie widzę.

Czy ktoś sprzeciwia się przyjęciu tego artykułu? Nie widzę.

Przechodzimy do art. 5. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Czy są poprawki? Nie widzę.

Czy ktoś sprzeciwia się przyjęciu tego artykułu? Nie widzę.

Art. 5 został przyjęty jednomyślnie.

Art. 6. Czy ktoś chciałby zabrać głos? To jest kwestia uczelni wojskowych. Nie widzę. Czy są poprawki? Nie widzę.

Czy ktoś sprzeciwia się przyjęciu art. 6? Nie widzę.

Artykuł został zaakceptowany jednomyślnie.

Art. 7. Czy ktoś z pań lub panów posłów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Czy są poprawki do tego artykułu? Nie widzę.

Czy ktoś sprzeciwia się przyjęciu tego artykułu? Nie widzę.

Art. 7 przyjęliśmy jednomyślnie.

Art. 8. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Czy są poprawki do tego artykułu? Nie widzę.

Czy ktoś sprzeciwia się przyjęciu tego artykułu? Nie widzę.

Zaakceptowaliśmy art. 8.

Art. 9. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Czy są poprawki do tego artykułu? Nie widzę.

Czy ktoś sprzeciwia się przyjęciu tego artykułu? Nie widzę.

Dziękuję. Przyjęliśmy art. 9.

Art. 10. Czy ktoś chciałby zabrać głos w kwestiach dotyczących art. 10? Nie widzę. Czy są poprawki do tego artykułu? Nie widzę.

Czy ktoś sprzeciwia się przyjęciu tego artykułu? Nie widzę.

Teraz jest propozycja art. 10a. Jest to kwestia wyczyszczenia sprawy dotyczącej żołnierzy, którzy są poza służbą. Jest to ważna sprawa, bo dotyczy to ponad 19 tys. żołnierzy, których stopień nie zgadza się z obecnym stanem prawnym. Poproszę resort obrony o wyjaśnienie. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ponieważ wprowadziliśmy regulacje dotyczące stopni nieistniejących w stosunku do żołnierzy służby czynnej, chcielibyśmy kompleksowo uregulować tę kwestię. Pozwolicie państwo, że zaproponujemy regulację w tym zakresie. Proszę pana mecenasa Niewiadomskiego o przedstawienie tej propozycji.

Radca w MON Andrzej Niewiadomski:

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, rzeczywiście w art. 10, przyjętym przez Wysoką Komisję, likwidujemy tzw. martwe stopnie. W wyniku połączenia poprzednich korpu-

sów podoficerskiego i chorążego zrezygnowano z części stopni. Ale nie zrezygnowano z nich w praktyce i mamy dzisiaj w służbie zawodowej około 5 tys. żołnierzy a w zasobach, w rezerwie i w stanie spoczynku – około 19 tys. żołnierzy nadal noszących stopnie, które dzisiaj w armii formalnie nie występują. Zatem chcemy tę sprawę całkowicie uregulować, nie tylko w odniesieniu do żołnierzy zawodowych, ale również – zgodnie z propozycją pana przewodniczącego – bardzo dobrze by się stało, gdyby można było uregulować kwestię likwidacji tych martwych stopni również w odniesieniu do tych 19 tys. żołnierzy w zasobach poza służbą zawodową.

Sytuacja jest dzisiaj taka, że ktoś, kto ma stopień starszego plutonowego, sierżanta sztabowego, starszego sierżanta sztabowego, chorążego sztabowego, czy starszego chorążego sztabowego, to takich stopni w służbie zawodowej nie ma a taki stopień nosi żołnierz rezerwy. Gdyby on chciał się zgłosić do służby zawodowej, to dzisiejszy art. 180 ustawy pragmatycznej mówi, że armia może mu zaoferować stopień niższy, czyli praktycznie stopień realnie istniejący niżej. Ten np. starszy sierżant sztabowy po wejściu do armii musiałby nadal występować jako sierżant. W jego odczuciu występowałby dwa stopnie niżej niż ten, który już miał w służbie. W sposób niezasłużony byłby traktowany gorzej. Podobnie, nie mamy tych martwych stopni – jak powiedziałem – na przydziałach mobilizacyjnych. Czyli dzisiaj, jeśli chodzi np. o chorążego sztabowego, to nie ma możliwości przypisania mu przydziału mobilizacyjnego, ponieważ nie ma takich stopni. On jest jak gdyby poza czynnym użytkiem w zakresie służby wojskowej.

Stąd dobrze by się stało, gdyby to naprawić. Moim zdaniem, ta sprawa powinna być uregulowana wówczas, gdy łączono te korpusy i likwidowano te stopnie. Tak się nie stało. Dzisiaj powinniśmy to jednak naprawić. Życie pokazało, że taka potrzeba istnieje. Żeby zrobić to sprawiedliwie i z satysfakcją dla tych ludzi proponujemy, żeby każdemu z tych żołnierzy dać stopień wyższy, ale realnie istniejący, czyli pierwszy stopień, który funkcjonuje powyżej jego martwego stopnia. To nie rodzi żadnych skutków finansowych. Jest to tylko kwestia dokumentów. Nie ma z tego żadnych uprawnień. Natomiast wojsko będzie mogło skorzystać z tych ludzi na przydziałach mobilizacyjnych. Kiedy taki żołnierz ewentualnie zgodzi się przyjść do armii, a my będziemy mieli potrzeby w siłach zbrojnych, żeby ponownie przyjąć go do służby zawodowej, to nie będziemy go karać przyznaniem mu stopnia realnie niższego, gdyż on będzie już miał swój realnie istniejący stopień. Stąd wydaje się, że ta propozycja jest ze wszech miar zasadna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Ja odczytam państwu treść tej poprawki. Potem poproszę jeszcze resort obrony o wyjaśnienie pewnych kwestii technicznych, ale to już za chwilę. Poprawka brzmi następująco: „W art. 10a:

1) Żołnierze rezerwy i osoby niepodlegające obowiązkowi służby wojskowej posiadający stopnie wojskowe starszego plutonowego (starszego bosmanmata), sierżanta sztabowego, starszego sierżanta sztabowego, młodszego chorążego sztabowego i chorążego sztabowego z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy mianuje się na:

– starszego plutonowego na stopień sierżanta,

– sierżanta sztabowego i starszego sierżanta sztabowego na stopień młodszego chorążego,

– młodszego chorążego sztabowego i chorążego sztabowego na stopień starszego chorążego sztabowego.

2) Decyzję o mianowaniu, o którym mowa w ust. 1, wydaje dyrektor departamentu Ministerstwa Obrony Narodowej właściwy do spraw kadr, na wniosek wojskowego komendanta właściwego ze względu na miejsce pobytu stałego lub pobytu czasowego trwającego ponad 3 miesiące żołnierza rezerwy lub osoby niepodlegającej obowiązkowi służby wojskowej.

3) Akt mianowania w sprawach mianowań, o których mowa w ust. 1, sporządza szef wojewódzkiego sztabu wojskowego.

4) W zakresie trybu i sposobu mianowania na stopnie wojskowe, o którym mowa w ust. 1, stosuje się odpowiednio przepisy wydane na podstawie art. 76 ust. 14 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.”.

W związku z powyższą zmianą jednocześnie należałoby dokonać innych zmian. Po pierwsze, w art. 1, po art. 70 należałoby dodać art. 71 w brzmieniu: „Uchyla się art. 180.”. I druga rzecz – w art. 12 należy dodać następujące brzmienie: „Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem art. 1 pkt 1 lit. a), pkt 4 lit. a), tiret pierwsze – tiret trzecie, pkt 8, pkt 9 lit. b), pkt 20, pkt 22 lit. a), pkt 24, art. 2, art. 7 ust. 1 pkt 3, art. 10 i art. 10a, które wchodzą w życie w dniu 1 stycznia 2014 r.”.

Odczytałem państwu dużo artykułów, ale dotyczą one głównie tej kwestii, aby ta zmiana nastąpiła od 1 stycznia 2014 r. Zwracam państwu uwagę na dwie kwestie. Oczywiście, w Marynarce Wojennej będą to odpowiednie stopnie w każdym przypadku. Po pierwsze – starszy plutonowy zostanie w takim przypadku sierżantem. Teraz – sierżant sztabowy i starszy sierżant sztabowy, jeden z nich zostanie awansowany jak gdyby o jeden stopień a drugi o dwa, bo tych stopni tak naprawdę, *de facto* nie ma. Nie da się tego inaczej zrobić. Podobnie jest w przypadku awansowania młodszego chorążego sztabowego i chorążego sztabowego na stopień starszego chorążego sztabowego.

Ja poproszę jeszcze resort obrony narodowej o wyjaśnienie, jak to się będzie odbywało technicznie, bo mamy 19 tys. takich osób, których ta sprawa dotyczy. Jak zostaną poinformowani? Jak to będzie wyglądało? Jak zostanie to zrobione w praktyce?

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Pan generał Wasilewski.

Dyrektor Departamentu Kadr MON Andrzej Wasilewski:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, w zasadzie ten cały algorytm działania jest zawarty w tej propozycji. Całą stronę organizacyjną przejmuje dyrektor departamentu Ministerstwa Obrony Narodowej właściwy do spraw kadr, czyli dyrektor Departamentu Kadr, w porozumieniu z administracją wojskową. Ten czas, który został nam do 1 stycznia 2014 r., byłby spożytkowany do właściwego zorganizowania – aby w sposób uroczysty i godny nadać stopnie tym żołnierzom. Oczywiście, jest cała procedura dodatkowych sprawdzeń. Przecież mamy ich wszystkich w ewidencji, ale dodatkowo trzeba tutaj zachować należytą staranność, żeby nie pomylić ani nazwiska, ani stopnia. Więc powiedziałbym, że od strony organizacyjnej nie byłoby żadnych kłopotów. Myślę, że w pierwszym miesiącu przyszłego roku rozliczylibyśmy się z tego zadania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Jeszcze pytanie. Na pewno zdążycie?

Dyrektor departamentu w MON Andrzej Wasilewski:

Nie takie rzeczy wykonujemy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

To ważne, żeby z formalnego punktu widzenia wszystko było tutaj dograne. Pan poseł Wziątek i pan poseł Seliga. Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję bardzo. To jest dokładnie ta sprawa, panie ministrze, którą ja podnosiłem podczas pierwszego czytania projektu ustawy. Wówczas jakby nie do końca rozumieli panowie, o co mi chodzi. Ale cieszę się, że *de facto* w finale tego naszego procedowania dochodzimy do wniosku, iż potrzeba uregulowania tych stopni była i następuje. Najważniejsze jest to, jaki jest efekt. To jest dobra propozycja.

Natomiast, generalnie moja uwaga dotyczy jednak kwestii związanych ze skutkami. Czy jakiekolwiek skutki się pojawią? Mówiliście panowie, że nie. Ale jeżeli jest awans z plutonowego na sierżanta, to ja nie wiem, czy we wskaźnikach emerytalnych nie będzie to związane z tym, że będzie on miał możliwość otrzymywania wyższej emerytury. Proszę o jednoznaczną deklarację w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Pan poseł Seliga. Proszę bardzo.

Poseł Dariusz Seliga (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, chciałbym dopytać, jakby dla pewnego porządku. Pan minister powiedział o tym porządkowaniu. Bardzo dobrze, że tak się dzieje po latach, iż jest to porządkowane. Czy resort ma to policzone? Czy będzie to jakiś koszt dla resortu, bo dotyczy to prawie 20 tys. żołnierzy? Czy ta cała operacja dla resortu obrony spowoduje jakieś koszty? No, musi tak być, ale czy pan minister wie, jaki to będzie koszt? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Czy są jeszcze zgłoszenia w tej kwestii? Nie widzę. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Odnosząc się do wypowiedzi pana przewodniczącego Wziątka mogę powiedzieć, że to rzeczywiście musiało być jakieś nieporozumienie. Intencja resortu była taka, że to my wnieśliśmy kwestie tych już nieistniejących stopni w stopniach etatowych do regulacji. Tą normą nie objęliśmy żołnierzy rezerwy i tych, którzy są w stanie spoczynku. To było jakieś nieporozumienie. Cieszę się, że mamy na ten temat jednakowe spojrzenie. Cieszymy się i chcemy to zrobić.

Natomiast, jeżeli chodzi o koszty, to – proszę państwa – nie ma żadnych kosztów finansowych a w szczególności – związanych z wypłatą emerytur. Dlatego, że podstawą emerytury jest uposażenie w ostatnim miesiącu służby. My w żaden sposób nie zmienimy uposażenia żołnierzy, którzy są już na emeryturze. Koszty, to będą koszty pracownicze i koszty zorganizowania tych spotkań, wydrukowania i wręczenia mianowania na wyższy stopień wojskowy, więc będą to koszty niewielkie. Nie wyliczyliśmy ich, ale trzeba będzie przygotować te 19 tys. aktów mianowania a później je wręczyć. To są wszystkie koszty tej całej operacji. Jest to jednak ważne dlatego, proszę państwa, że usuwamy zgrzyt, czy to niedostosowanie pomiędzy stopniem wojskowym posiadanym przez żołnierza rezerwy a stopniem wojskowym etatu, do którego przypisalibyśmy go np. w ramach kontraktu Narodowych Sił Rezerwowych. Z punktu widzenia państwa i funkcjonowania sił zbrojnych jest to operacja jak najbardziej uzasadniona. To, co powiedział pan mecenas Niewiadomski – powinno to być zrobione w momencie, kiedy likwidowano określone w tym przepisie stopnie wojskowe. Nie zrobiono tego. Z punktu widzenia techniki legislacyjnej na pewno było to bardzo niedobre rozwiązanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Czy są jeszcze uwagi w tej kwestii? Nie widzę. Proszę jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Oczywiście, co do meritum nie zgłaszamy żadnych uwag. Natomiast mamy taką prośbę, ponieważ poprawka jest spora objętościowo i bez wątpienia spowoduje zmiany redakcyjne w art. 13, jeśli chodzi o odesłania. Stąd też prośba do Komisji, żebyśmy mogli wprowadzić jeszcze do sprawozdania oczywiste zmiany redakcyjne związane z pracą Komisji.

Przewodniczący poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Czy jest zgoda? Nie widzę sprzeciwu.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w sprawie tej poprawki? Nie widzę.

Czy ktoś sprzeciwia się przyjęciu poprawki? To jest art. 10a. Nie widzę.

Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy teraz do art. 11. Czy ktoś z pań lub panów posłów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Czy ktoś zgłasza poprawki? Nie widzę.

Czy ktoś sprzeciwia się przyjęciu art. 11? Nie widzę.

Art. 12. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Czy są poprawki? Nie widzę.

Czy ktoś sprzeciwia się przyjęciu tego artykułu? Nie widzę.

Art. 13. Czy są uwagi? Oczywiście, jest tu ta zmiana dotycząca art. 10a, który zostanie tutaj dopisany. Nie widzę. Czy ktoś zgłasza poprawki? Nie widzę.

Czy ktoś sprzeciwia się przyjęciu tego artykułu? Nie widzę.

Przechodzimy do głosowania nad całością ustawy. Kto jest za przyjęciem sprawozdania podkomisji? (21) Kto jest przeciw? Nie widzę. (0) Kto się wstrzymał? Nie widzę. (0)

Sprawozdanie zostało przyjęte jednomyślnie.
Dziękuję serdecznie państwu.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu posłowi Kamińskiemu i gratuluję. Proszę państwa, przypadł mi miły zaszczyt wyznaczenia sprawozdawcy Komisji, posła sprawozdawcy. Myślę, że oczywista jest kandydatura pana posła Mariusza Kamińskiego, którą pozwolę sobie zgłosić. Dla formalności poddam tę kandydaturę pod głosowanie. Przegłosujmy to. Kto jest za przyjęciem kandydatury pana posła Kamińskiego? (21) Kto jest przeciw? (0) Nikt. Kto się wstrzymał? (0) Nikt.

Jednogłośnie. Jeszcze raz gratuluję panu posłowi.

Proszę państwa, sprawy bieżące. Jeszcze Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Sławomir Osuch:

Potrzebny jest jeszcze termin dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Jest powszechna zgoda w gronie posłów, że termin na opinię dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych to 4 dni. Rozumiem, że nie ma tu uwag, więc akceptujemy ten termin. Jest to zgodne z prawem Unii Europejskiej. Czy Biuro Legislacyjne w tej sprawie?

Legislator Sławomir Osuch:

Panie przewodniczący, mamy taką prośbę z uwagi na to, że musimy przygotować sprawozdanie z poprawkami i wersję jednolitą sprawozdania. Termin 4 dni upłynąłby w niedzielę. Tak? Sugestia jest taka, żeby ewentualnie była to nawet środa w przyszłym tygodniu.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

N, dobrze. Pytałem o to, ale nie było głosów. Dobrze. W takim razie tydzień. Rozumiem, że do terminu tygodnia nie ma uwag. Czy pan poseł w tej sprawie, panie pośle?

Poseł Dariusz Seliga (PiS):

Panie przewodniczący, ja wiem, że to jest spóźnione, ale jeśli można, to mam takie pytanie do resortu, tylko dla uporządkowania. Wiemy, że żołnierz zawodowy nie może być w spółkach lub fundacjach. Ale czy żołnierz zawodowy może być radnym? Bo są tacy żołnierze.

Poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Tak, są takie przypadki. Ja od razu odpowiem.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Sekundę. Przecież zdążymy. Zada pan to pytanie, tylko przegłosujmy. Za chwilę udzielę panu głosu w tej sprawie.

Chciałbym, żeby był pewien porządek. Proszę państwa, siedem dni na opinię Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Czy jest na to zgoda Komisji? Jest na to powszechna zgoda. Dziękuję bardzo. Głos ma pan poseł Seliga.

Poseł Dariusz Seliga (PiS):

No, właśnie. Jeśli można, to jeszcze pytanie do resortu. W art. 57 ustawy zaznaczono, że żołnierz zawodowy nie może wchodzić w skład organów spółek, fundacji oraz innych organów przedsiębiorstw. Czy może być radnym? Wiemy, że są takie przypadki. Czy może być posłem? Czy resort może odpowiedzieć, jak to będzie uporządkowane, bo są takie przypadki, że mamy oficerów radnych?

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan minister?

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Bardzo proszę, pan mecenas Niewiadomski.

Radca w MON Andrzej Niewiadomski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, żołnierz zawodowy nie może być posłem, ani senatorem. Jest to jak gdyby rozpisane w konstytucji oraz w naszej ustawie pragmatycznej, bo żołnierz nie może być. Natomiast żołnierz zawodowy może być radnym. To nie jest stała praca. To jest często działalność społeczna. W związku z tym radnym żołnierz może być. Nie może zajmować stanowisk administracyjnych, czy takich zarządczych w samorządzie terytorialnym, czyli nie może być wójtem, czy burmistrzem, bo to jest jakby pełna praca. To jest etat. Natomiast radnym może być.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan przewodniczący Kamiński. Sekundę, panie pośle. Nie udzieliłem głosu. Pan przewodniczący Kamiński a następnie pan przewodniczący Rozenek.

Poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Była dyskusja podczas prac podkomisji o tym punkcie, nawet taka dosyć szeroka. Rozważaliśmy nawet zmianę tego, ale Konwent Dziekanów i wszyscy inni wypowiadali się, że w tym przypadku dotyczy to przede wszystkim mniejszych gmin. Mamy statystyki. Ja chętnie je panu posłowi wyślę i wszystkim zainteresowanym. To jest taka kwestia, że żołnierz uczestniczy też jak gdyby w życiu lokalnej społeczności. Głównie nie są to jakieś specjalnie wielkie gminy. Takich przypadków w Polsce nie jest dużo. Zazwyczaj jest to w takim przypadku, gdy jest jakiś poligon, albo jednostka. Tam żołnierz może uczestniczyć. Mamy takie statystyki. Dostaliśmy je od ministerstwa. Oczywiście, żołnierz nie może być członkiem partii politycznej.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan przewodniczący Rozenek.

Poseł Andrzej Rozenek (RP):

Ja mam prośbę do pana mecenasa, bo pierwsza część wypowiedzi pana mecenasa została przerwana i nie została dokończona. Żołnierz zawodowy nie może być posłem lub senatorem, bo…? Tego pan nie dokończył.

Radca w MON Andrzej Niewiadomski:

Wynika to z przepisów konstytucyjnych. Jest przepis konstytucji, który jednoznacznie określa, jakich zawodów nie można łączyć z byciem posłem lub senatorem.

Poseł Andrzej Rozenek (RP):

Ale nie wynika to z tego, że nie może być członkiem partii politycznej, tylko z osobnego przepisu w konstytucji?

Radca w MON Andrzej Niewiadomski:

Nie może być członkiem partii politycznej. Natomiast żołnierz zawodowy nie ma zabranych praw wyborczych, w tym również biernego prawa wyborczego. Tak wynika z konkretnej normy prawnej. Natomiast żołnierz, który zostałby wybrany do parlamentu, nie będąc członkiem żadnej partii politycznej, musi zwolnić się z zawodowej służby wojskowej.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dorn.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Znaczy w przypadku posła i senatora mamy rozstrzygnięcie ustrojowe, konstytucyjne. Jeśli chodziłoby o radnych, czyli członków organów stanowiących samorządu terytorialnego, to rozumiem – o ile sobie przypominam w kwestiach biernego i czynnego prawa wyborczego – konstytucja się nie wypowiada. Odsyła do ustawy. Jeżeliby chcieć tę sprawę regulować, to poprzez zmianę Kodeksu wyborczego. Nie jest to zadanie naszej Komisji. Oczywiście, posłowie mogą wpływać na swoich kolegów z Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, by tę sprawę podjąć, ale nie jest to sprawa Komisji Obrony Narodowej.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan mecenas, Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Było pytanie o przepis konstytucji, który te kwestię reguluje. Jest to art. 103 ust. 2: „Sędzia, prokurator, urzędnik Służby Cywilnej, żołnierz pozostający w czynnej służbie wojskowej, funkcjonariusz Policji oraz funkcjonariusz służby ochrony państwa nie mogą sprawować mandatu poselskiego.”. A to, co powiedział pan poseł Dorn, wynika z ust 3 tego samego artykułu konstytucji: „Inne przypadki zakazu łączenia mandatu poselskiego z funkcjami publicznymi oraz zakazu jego sprawowania może określić ustawa.”. Może określić, czyli jest to odesłanie do ustawy zwykłej.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan poseł Budnik.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Dziękuję bardzo. Pan mnie wyręczył. Chciałem powiedzieć, że zajmowaliśmy się tym w Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Pan mecenas był łaskawy odczytać przed chwileczką ten katalog. Oczywiście, gdyby ustawodawca chciał ten katalog rozszerzyć, to wpisałby funkcję radnego do tego katalogu a jej nie wpisał. W związku z tym trzeba przyjąć, że to, co nie jest zakazane, jest dozwolone. Stąd wyprowadzamy wniosek, że wolno kandydować żołnierzowi zawodowemu i zostać wybranym na radnego.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, w takim razie jeszcze tylko sprawy bieżące. Pozwolę sobie poinformować państwa, że w dniu 2 września br., czyli w poniedziałek, zaplanowany został wyjazd na otwarcie Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Kielcach. Proszę jeszcze przez sekundę nie rozmawiać. Wyjazd o godz. 6.45 spod Nowego Domu Poselskiego. Powrót w godzinach popołudniowych.

W dniu 10 września br., czyli we wtorek, przed posiedzeniem Sejmu zaplanowana została wizytacja Komisji w Jednostce Wojskowej „GROM” w Warszawie-Rembertowie. Wyjazd o 11.15 spod Nowego Domu Poselskiego. Powrót ok. godz. 16.00.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.